

Derdowski i Pułaski

Na spotkaniu upamiętniającym bitwę pod Savannah, 9 października 2022 r. ambasador RP przy ONZ Krzysztof Szczerski zaznaczył, że Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko są honorowani w Polsce i Stanach Zjednoczonych za bohaterskie walki o wolność zarówno w Polsce, jak i Stanach Zjednoczonych. Stanowią one przykłady ciągłej bliskiej przyjaźni między dwoma krajami od chwili, gdy trzynaście kolonii walczyło o swoją niezależność od Anglii. Obecnie przedstawiciele władz amerykańskich uznają, że Polska jest bastionem poparcia dla wartości zachodnich i krytycznym sojusznikiem w walce z rosyjską agresją na Ukrainie. Ale bliska przyjaźń między tymi dwoma krajami jest znacznie głębsza niż przyjaźń wyrosła z walki ze wspólnym wrogiem. Aby zrozumieć głębię przyjaźni między dwoma krajami, możemy spojrzeć na innego człowieka, który jest uhonorowany za promowanie wartości kulturowych w obu krajach, Hieronima Derdowskiego (1852-1902).

Derdowski był „pierwszym autentycznym literatem kaszubskim (Obracht-Prondzynski, *The Kashubs: Past and Present*, 114). Był pionierem literackiego użycia języka kaszubskiego dzięki przełomowym utworom, takim jak *O panu Czorlińskim co do Pucka po sece jachoł i Kaszube pod Widnem*. Jego opór przeciwko uciskowi pruskiemu skazał go wielokrotnie w więzieniu.

Po emigracji do Stanów Zjednoczonych Derdowski zmienił kierunek swojej kariery literackiej na redaktora poczytnej polskiej gazety *Wiarus*. Jako redaktor Derdowski nawoływał polskich emigrantów na całym Środkowym Zachodzie, aby pozostali wierni swoim polskim wartościom kulturowym. Powinni opanować język angielski w miejscach publicznych, ale w domu powinni mówić po polsku i być zaangażowani w polskie organizacje braterskie. Zachęcał Polaków do uczciwości, honoru i hojnego wspierania katolickich parafii i katolickiej edukacji dzieci. Przede wszystkim opowiadał się za mesjańską wizją wolnej Polski, która byłaby świetlanym przykładem dla świata chrześcijańskiej republiki.

Derdowski walczył o te ideały. Był wiernym żołnierzem, „*Wiarusem*”, który gorliwie zachęcał swoich rodaków do przestrzegania tych wysokich standardów i bezlitośnie atakował tych, których czuł, że zgrzeszyli przeciwko tym ideałom. Derdowski mieszkał w Winonie w Minnesocie, otoczony przez Kaszubów, nawet z własnej wsi Wiele. Miał wielu dodatkowych przyjaciół, którzy docenili jego pracę jako redaktora. Ale miał też wielu wrogów, ponieważ atakował każdego, czy to księdza, biznesmena, polityka, który nie spełniał wysokich standardów jego wizji.

Badanie kariery Derdowskiego w Polsce i Stanach Zjednoczonych ujawnia przyczynę trwałej przyjaźni między oboma krajami. Przyczyna tej przyjaźni wykracza poza aksjomat realpolitik, że wróg mojego wroga jest moim przyjacielem. Amerykańska polityka narodowa była i nadal będzie przyjazna Polsce, ponieważ ogromny blok wyborców, Amerykanów polskiego pochodzenia, popiera wolną i niepodległą Polskę oraz dlatego, że trwałe wartości ich amerykańskiego obywatelstwa opierają się na polskich wartościach kulturowych.

Derdowski miał wizję Polski jako kraju mesjańskiego, który pokonuje przeciwności do tego stopnia, że trzyma się wiary chrześcijańskiej i wartości kulturowych. Jako redaktor *Wiarusa*

nawoływał polskich emigrantów w Ameryce do przestrzegania tych samych standardów. A ponieważ kaszubsko-polscy emigranci w Winonie mieli te wartości kulturowe w swoich sercach, poczynili postępy w tworzeniu takiej wspólnoty, jaką wyobrażał sobie Derdowski. Ludzi jednoczyło wyznanie, rodziny i przyjazne sąsiedztwo, wspieranie edukacji i dobrobytu ich dzieci oraz wspieranie lokalnych instytucji społecznych. Jesteśmy teraz bogatsi i bardziej zaawansowani technologicznie w Ameryce, ale jakość naszego życia społecznego wydaje się być gorsza. Skoro teraz szukamy rozwiązań wielu naszych problemów, dobrze byłoby pamiętać i docenić wartości, na których zbudowano społeczność kaszubsko-polską w Winonie.